

Najlepsze spektakle – w Łodzi

„Artysta i jego ograniczenia” – taki będzie temat XXII Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych.

Trzytygodniowy maraton teatralny rozpoczyna się 2 kwietnia.

IZABELLA ADAMCZEWSKA

W programie tegorocznej edycji festiwalu znalazło się dziewięć spektakli z warszawskiego Teatru Nowego, Centrali i Teatru Powszechnego w Warszawie, Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy, Narodowego Starego Teatru w Krakowie i gospodarza. Zagranicę reprezentować będzie Teatro Real w Madrycie - operą „Alceste” Christopa Willibalda Glucka w reżyserii Krzysztofa Warlikowskiego i pod kierownictwem muzycznym Ivora Boltana. Projektcja widowiska zorganizowana zostanie w Filharmonii Łódzkiej.

Pociągiem na „Kordiana”

Festiwalowe spektakle będzie można oglądać na dużej i małej scenie Teatru Powszechnego, a także w Opus Filmie i - to nowość tej edycji - w Hali Maszyn

MATERIAŁY PRASOWE



„Apokalipsa” Tomasza Śpiewaka w reżyserii Michała Borczucha

EC1 Wschód (zrewitalizowana elektrociepłownia służy już za scenę studentom Szkoły Filmowej). - Mamy nadzieję, że to początek bardzo udanej współpracy - mówi Błażej Moder, dyrektor EC1 Miasto Kultury.

Festiwalowych gości czeka też podróż Koleją Aglomeracyjną do Warszawy na „Kordiana” w reżyserii Jana Englerta. - Nie było możliwości za-

prezentowania tego spektaklu w Łodzi. Jest bardzo wymagający technicznie, w warszawskim Teatrze Nowym wykorzystywana jest ogromna liczba zapadni - wyjaśnia Ewa Pilawska, dyrektorka artystyczna festiwalu.

Bohaterem XXII edycji Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych jest Krzysztof Warlikowski. - Jestem prze-

konana, że tworzy teatr wymagający dodatkowego omówienia. Jest naszym głosem w świecie, reżyseruje na najważniejszych scenach europejskich - tłumaczy Pilawska.

Warlikowski, Klata i Zadara

Festiwal rozpoczną „Francuzi” Warlikowskiego, do których punktem wyjścia jest „W poszukiwaniu straconego czasu” Prousta. Oprócz opery „Alceste” festiwalowi goście zobaczą również „Krum” (projekcja spektaklu w Powszechnym to wydarzenie towarzyszące) i wystawę multimedialną „Warlikowski - przestrzenie humanizmu” w Monopolis (kurator - Przemysław Klonowski). Drugiego dnia festiwalu zorganizowany zostanie poświęcony Warlikowskiemu panel dyskusyjny „Teatr, który szuka imienia”. Wezmą w nim udział m.in. Christian Longchamp i Georges Banu.

W programie jest też „Apokalipsa” Tomasza Śpiewaka w reż. Michała Borczucha, „Lilla Weneda” Słowackiego w reż. Michała Zadary, „Car Samozwaniec” Adolfa Nowaczyńskiego w reż. Jacka Głomba, „Wróg ludu” Henryka Ibsena w reż. Jana Klata i dwie produkcje Teatru Powszechnego. Gospodarza reprezentować będą „Miarka za miarkę” Szekspira w reż. Pawła Szkotaka oraz „Tango Łódź” w reż. Adama Orzechowskiego. - To tytuł roboczy, próby zaczynamy ósmego marca - mówi Pilawska. - Opowiemy historię Łodzi rewolucyjnej. Tekst Radosława Paczochy oparty został głównie na „Dziejach jednego pocisku” Andrzeja Struga i dramaturgii Witolda Wandurskiego. Mamy obietnicę, że spektakl bę-

dzie można oglądać w EC1 również w przyszłym sezonie.

Autentyczność artysty

Temat wiodący („Artysta i jego ograniczenia”) wyewoluował z poprzedniej edycji festiwalu. - W ubiegłym roku zajmowała nas kondycja współczesnego artysty. Postanowiłam rozwinąć ten wątek - mówi Pilawska. - Przyjrzyjmy się zagadnieniu ograniczeń artysty w różnych kontekstach i bardzo szeroko. Zapytamy, na ile artyści są autentyczni, a na ile jest to autokreacja.

24 kwietnia odbędzie się dyskusja o ograniczeniach twórców, moderowana przez Jacka Żakowskiego.

Budżet tegorocznej edycji to 1 mln zł od UMŁ (festiwal ma stałą dotację) oraz 270 tys. dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (wniosek znalazł się na siódmym miejscu spośród wszystkich zgłoszonych projektów z całej Polski). - Ale i tak muszę ostrożnie ferować zaproszenia, żeby utrzymać się w budżecie - mówi Pilawska. - Chciałam włączyć do programu jeszcze dwa spektakle, ale nie mogę obciążać teatru.

Bilety kosztują od 90 zł (normalny) i 70 zł (ulgowy) („Francuzi”, „Kordiana”, „Wróg ludu”) do 20 zł (projekcja „Alceste”). Można je kupować w kasie Teatru Powszechnego od dzisiaj (sprzedaż rozpoczyna się w południe).

Festiwalowi towarzyszyć będą liczne wydarzenia specjalne - m.in. instalacja „Barykada” w Manufakturze, którą przygotowują dyplomanci łódzkiej ASP, i koncert z muzyką Pawła Mykietyna. Zaproszenia do odbioru w kasie. ●